

## **Officia bibliothecarii – przyczynek do historii bibliotek i bibliotekarstwa w XIX wieku**

**W** Archiwum Państwowym w Przemyśle znajdują się katalogi biblioteki tamtejszej kapituły grecko-katolickiej<sup>1</sup>. Katalogi te (sygn. 426-437) powstały w XIX i na początku XX w., obejmują znaczący księgozbiór, liczący w połowie XIX w. ponad 17 tysięcy książek. Największy pod względem objętości jest katalog alfabetyczny, sporządzony w 1846 r. przez ówczesnego kustosa kapituły – Tomasza Syrusa Polańskiego, późniejszego biskupa przemyskiego obrządku grecko-katolickiego (katalogi o sygn 427-430: *Catalogus bibliothecae capituli rit. gr. cath. Premisliensis. Tom. I. A-F, Tom. II. G-L, Tom. III. M-R, Tom. IV. S-Z.*)<sup>2</sup>.

We wstępie do katalogu autor podał historię biblioteki kapitulnej i wyjaśnił metodologiczne podstawy do opracowania księgozbioru. Uwagi te w znacznej mierze zbieżne są z dziełem Joachima Lelewela, choć nie ma bezpośredniej zależności między autorami<sup>3</sup>. Polański potraktował temat bardziej ogólny; wstęp sprawia wrażenie bardziej osobistych przemyśleń i doświadczeń niż pracy naukowej. Pod względem stylu daleko Polańskiemu do swarliwości i potoczności Lelewela; styl ten jest suchy i mniej nacechowany emocjonalnie. Być może wpływ miało użycie przez Polańskiego języka łacińskiego, którym władał dobrze, choć z pewnymi naleciałościami francuskimi. Nieliczne wtręty niemieckie dotyczą tylko dodatkowego wyjaśnienia terminów łacińskich. Zamieszczony poniżej tekst jest swobodnym tłumaczeniem wstępu łacińskiego. Tekst ten, choć będący tylko wstępem do katalogu, stawia Tomasza Polańskiego za jednego z metodologów bibliotekarstwa w pierwszej połowie XIX w.<sup>4</sup>.

### ***Początek Biblioteki Kapituły rytu grecko-katolickiego w Przemyśle, którą niniejszy Katalog przedstawia***

Skromne środki pieniężne kapituły nie pozwalały, aby można było kupić, przy najlepszej nawet chęci, znaczącą liczbę ksiąg do użytku kleru katedralnego i innych, pragnących się doskonalić w piśmie.

Na takie nieszczęście mężowie, dobrem ogólnym pobudzeni, wspaniałomyślnie ofiarowali swoje własne księgi, w tym katalogu wymienione i 17024 tomów liczące, dla powstania biblioteki Kapituły rytu grecko-katolickiego przemyskiej. Owi mężowie to:

a) Znakomity, oświecony i wielebny pan Jan Śnigurski<sup>5</sup>, biskup greckokatolicki przemyski, samborski i sanocki, Najjaśniejszego Majestatu rzeczywisty radca, doktor św. Teologii itd. itd. własnymi wysiłkami i kosztami zadbał o przystosowanie pomieszczenia dla biblioteki i na podwaliny tejże biblioteki ofiarował 2096 tomów z najznakomitszymi dziełami, których oddzielny wykaz

w tej bibliotece na wieczną pamiętkę jest przechowywany (na marginesie dopisek: przystosował Józef Lewicki, w owym czasie wikariusz katedralny w 1833 r.).

b) Najjaśniejszy i wielebny Jan Ławrowski<sup>6</sup>, archidiacon kościoła katedralnego i dziekan przemyskiej kapituły rytu grecko-katolickiego, doktor św. Teologii, na mocy dokumentu z 17 maja 1846 r., który w bibliotece tej na wiecznej rzeczy pamiętkę jest przechowywany, ofiarował 14139 tomów.

c) Najjaśniejszy itd. Onufry Kubajewicz<sup>7</sup>, dziekan mościski<sup>8</sup>, pleban w Rytarowicach<sup>9</sup> ofiarował 147 tomów; w końcu:

d) do tego dołączyły 642 tomy ze starej biblioteki katedralnej.

### *Sporządzenie katalogu wyżej wspomnianych ksiąg*

Katalog ten sporządził niżej podpisany w porządku alfabetycznym, lecz do całkowitego urządzenia i utrzymania tej biblioteki wiele jeszcze zostało do sprawienia, co poniżej między obowiązkami bibliotekarza pokrótce będzie wyjaśnione.

### *Obowiązki bibliotekarza pokrótce wyłożone*

Przy stworzeniu biblioteki ciążą na bibliotekarzu dwa główne obowiązki. Pierwszy, techniczny dotyczy wyboru miejsca na złożenie książek i troski o ich przechowywanie; drugi zaś naukowy dotyczy ułożenia systematycznego książek i spisania katalogów biblioteki.

Ad. 1. Każde pomieszczenie może służyć dla złożenia w nim ksiąg, byleby było suche i jasne.

Dla uniknięcia wilgoci najlepiej jest urządzić bibliotekę na pierwszym piętrze budynku. Witruwiusz twierdzi, że biblioteka powinna być zwrócona w stronę wchodu, ponieważ okna zwrócone na zachód więcej wilgoci, zaś na południe zwrócone zbyt wiele ciepła udzielają bibliotece. Jakkolwiek ta staranność wydaje się nadmierna, byle tylko pomieszczenie było suche. Obojętne jest [s. 4], czy okna zwrócone są w stronę wschodu czy zachodu, tym bardziej, że wybór pomieszczenia na bibliotekę nie zawsze zależy od woli bibliotekarza.

Poza wilgocią, czego przede wszystkim należy unikać przy zakładaniu biblioteki, niebezpiecznym wrogiem książek są również robaki. Dlatego też wszelkie możliwe sposoby dla ich wytepienia powinny być zastosowane. Aby z tym skończyć, okna w bibliotece w pogodny dzień mogą być otwarte, lecz wcześniej przed zachodem słońca należy je zamykać, aby żadne motyle nie wleciały do biblioteki. Szafy powinny być albo z drzewa dębowego, którego robaki tak łatwo nie przegryzą, albo z drzewa cedrowego, którego zapachu robaki nie znoszą. Szafy w bibliotece przeznaczone do użytku ogólnego powinny być zaopatrzone w żelazne kraty<sup>10</sup>.

Książki należy co roku wystawiać na wolne powietrze i wietrzyć<sup>11</sup>, a jeżeli zostaną dostrzeżone ślady robaków, należy w takim wypadku książki posypać siarką, w miesiącu marcu, kiedy się wykluwają robaki z jaj [s. 5]. Introligatorowi należy zaś polecić, aby do mąki, którą wykorzystuje przy oprawianiu książek, dodał syplki popiołu.

W jaki sposób myszy, które wielkie szkody mogą wyrządzić w bibliotece, mogłyby być usunięte, wiadomym jest.

Ad. 2. Kiedy bibliotekarz już znajdzie odpowiednie miejsce na złożenie książek, czeka na niego praca o wiele trudniejsza, praca naukowa, której obowiązany jest poświęcić cały swój zapał i wysiłek sił swoich – spisanie i ułożenie książek według najdogodniejszego i najlepszego porządku, co jest najtrudniejszym i najważniejszym dziełem bibliotekarza. Wielu, którzy czytali katalogi księgarzy<sup>11</sup>, które oprócz wskazania ceny książek, nie mają żadnej innej wartości, nie uważa sporządzenia katalogu biblioteki za trudne ani godne zasługi. Lecz rzecz ma się inaczej, katalog jest bowiem dziełem najważniejszym w całej Bibliotece, która bez niego jest martwym, milczącym trupem. Któż bowiem w takim bogactwie tomów mógłby odnaleźć książkę? Którą ze skłonności, czy wyboru zechciałby czytać, jeżeli przedtem nie miałby przed sobą dobrze sporządzonego katalogu? Któż nas pouczy o wartości dzieła, jego rzadkości i pięknie wydania, jeżeli nie będzie spisany odpowiedni katalog? Słusznie przeto rzecze Maittaire<sup>13</sup>, że katalogi systematyczne mogą służyć jako najważniejsze dokumenty do osądzenia i rozstrzygnięcia kontrowersji bibliograficznych. Zob. Katalog Biblioteki Harlejańskiej, w Londynie 1743.

Jak bardzo cenili starożytni porządek książek i bibliotek, pozostawił nam świadectwo, mąż w starożytności najuczeńszy, Cyceron, kiedy rzekł w listach do Attyka, ks. IV, rozdz. 8: *Postea vero cum Tyrannio michi libros disposuit mens addita videtur meis aedibus*. Nie mniej cenił ułożenie [s. 7] książek Cezar, kiedy do nowo powstałych bibliotek greckich i łacińskich mianował na bibliotekarza męża najuczeńszego między Rzymianami Marka Warrona (zob. Swetoniusz, *Żywot Cezara*, rozdz. 44). Jednak wszystkie katalogi starożytności, niesprawiedliwością dziejów, z największą dla nas stratą, zaginęły. Oni bowiem przy urządzaniu bibliotek mogli służyć nam za wzór i normę, ponieważ zamiarem ich była bez wątpienia praktyka. Starożytni nie zajmowali się przecieź różnymi spekulacjami tak jak czynią to uczeni nasi, lecz sądzili wedle zdrowego rozsądku, stąd każdy tak pisał, aby sam wszystko rozumiał, a i przez innych było zrozumiane.

W okresie odnowienia literatury w Europie pierwsi byli Francuzi, którzy rozpoczęli spisywać systematyczne katalogi bibliotek. Już w 1633 r. Gabriel Naude, znany autor dzieła „*Avis pur dresser une bibliotheque*”, wydał katalog [s. 8] biblioteki kanonika Caendes<sup>14</sup>. Jan Garnier wydał w 1698 r. katalog książek pod tytułem: „*Systema Bibliothecae Collegii Parisiensis Societatis Jesu*”<sup>15</sup>. – Gabriel Martin<sup>16</sup> doprowadził do większej perfekcji pracę Jana Garniera, dzieląc książki na 5 działów, a mianowicie: religię, prawoznawstwo, nauki i sztuki, literaturę, oraz historię (*Religionis, Jurisprudentiae, Scientiarum et artium, Literaturae et Historiae*). Podział ten jest zachowany do tej pory we wszystkich niemal katalogach francuskich. Z tego też powodu Gabriel Martin uważany jest za ojca nauki bibliograficznej. On też sporządził 148 katalogów od 1705 do 1760 r., między którymi znakomite są: katalog biblioteki hrabiego Hoym i katalog biblioteki R. Rothelin, do tej pory szczególnie cenione przez bibliografów. Następnie przewyższyli Francuzów Niemcy, którzy udoskonalili sposób spisywania katalogów bibliotecznych, zaś między nimi odznaczyli się szczególnie: Franke<sup>17</sup>, Sartoris, Brunet<sup>18</sup>, Renuard<sup>19</sup>, Dibdena<sup>20</sup>, Barbier<sup>21</sup> i Van Pret.

Sposoby spisania katalogów [s. 9] są różne: Ebert<sup>22</sup> przekonuje, aby poszczególne książki najpierw były opisywane na pojedynczych kartkach, te zaś fiszki ułożone w porządku, a potem z nich sporządzany katalog alfabetyczny. Ta metoda wydaje się najwygodniejsza.

Lambecius<sup>23</sup> zaniebując rozmiar książek, podążył w ułożeniu książek w porządku naukowym, z tego powodu nierzadko zdarzało się, że obok książek formatu *octavo* powinna stać książka *in folio* lub *quarto*. Metoda ta wprowadzona przez niego w Wiedniu, zajmowała wiele miejsca i nie była przyjemna dla wzroku, dlatego po jego śmierci porządek ten został zarzucony.

Zresztą sposób oznaczenia książek w bibliotece zależy od bibliotekarza, który [to sposób] wyda mu się najdogodniejszy i zajmujący najmniej czasu.

Do właściwego porządku biblioteki wymagany jest trojaki katalog, mianowicie: alfabetyczny, naukowy i miejscowy lub według szaf.

W alfabetycznym zawarte są wszystkie [s. 10] książki bez podziału na nauki. Przy jego sporządzaniu obowiązkiem bibliotekarza jest opisanie jak najdokładniej tytułu książki, miejsca i roku wydania, rozmiarów, nazwiska i imienia autora. Jeżeli autor jest anonimowy, należy książkę wpisać raz pod prawdziwym nazwiskiem (jeżeli jest znane), innym razem pod literą, od której zaczyna się treść dzieła np. Logika pod literą L.

Dzieła wydane pod zmyślonym nazwiskiem wpisywane są pod zmyślonym i prawdziwym nazwiskiem np. dzieło Adama Czartoryskiego, „Myśli o piśmie polskim”, wydane pod fałszywym nazwiskiem *Dantisci*, wpisuje się raz pod literą D, innym razem pod literą C, a numer kolejny stawiany jest przy bardziej znanym nazwiskiem fikcyjnym<sup>24</sup>.

Tak jak spisanie katalogu alfabetycznego wymaga wielkiej uwagi i staranności ze strony bibliotekarza, tym większym bez wątpienia dziełem wymagającym pracy i wiedzy jest naukowe układanie książek. Wśród różnych klasyfikacji, według których bibliografowie [s. 11] dzielą wszystkie nauki ludzkie, najstarsza jest Gabriela Martin, o której wspomniano wyżej – Michael Cezary wydał w 1760 r. wspaniałe dzieło pod tytułem: „Bibliotheca arabico-hispanica Escorialensis”<sup>25</sup>, w której podzielił nauki na następujące działy (*classes*): gramatyka, retoryka, poezja, filologia i różne, leksyka, filozofia, polityka, medycyna, historia naturalna, prawoznawstwo, teologia, geografia i historia (*Grammatica, Rhetorica, Poesis, Philologia, et miscellaneas, Lexica, Philosophia, Politica, Medicina, Historia naturalis, Jurisprudentia, Theologia, Geographia et Historia*).

Camus rozpoczął systematykę ułożenia książek od bibliografii dlatego, ponieważ każdy wchodzący do biblioteki, chce przede wszystkim poznać ogólny stan biblioteki, i dzieła znaczniejsze, jakie znajdują się w jakim dziale<sup>26</sup>.

Peignot podzielił według normy encyklopedystów francuskich wszelkie nauki ludzkie na trzy działy, mianowicie: historię, „wyobrażenia” i filozofię (*Historiam, Imaginationem et Philosophiam*), jakkolwiek według [s. 12] Peignota chemia i astronomia przynależą do działu Historia, zaś farmaceutyka i sztuka gramatyczna do działu filozofii<sup>27</sup>. Trudno jest rozpoznać dlaczego Peignot astronomię oddzielił od matematyki i przydzielił do działu Historii; jak również każdemu wiadomo, że chemia i sztuka farmaceutyczna w najściślejszym pozostają związku, stąd powinny się znaleźć w jednym dziale. System ten pełen zamieszania nie może służyć za normę.

System ułożenia naukowego ksiązek będzie dobry i pożyteczny wówczas, kiedy przedstawi obraz nauk pozostających ze sobą w najbliższym związku i pokrewieństwie; i to jest największa trudność dla bibliotekarza. Nie wystarczy bowiem, aby bibliotekarz miał ogólne pojęcie poszczególnej nauki, lecz konieczne jest, aby poznał jej zasięg i związek z pokrewnymi naukami, sam w katalogu chaosu nie wprowadzał. [s. 13] Stąd wynika, że bibliotekarz, jeżeli jest godny swojego powołania, powinien być w stanie rozstrzygnąć, dlaczego jakieś dzieło byłoby umieszczone w tym, a nie w innym miejscu.

Ponadto nie wystarczy, aby bibliotekarz poznał tytuły ksiązek, lecz powinien znać również ich treść, tytuły bowiem wymyślone gładkimi słowy dają sposobność do znacznych błędów bibliograficznych. Traktat: „de missis dominicis” włożone zostało w pewnym katalogu między księgi liturgiczne, choć w tym dziele nie ma wzmianki o mszach czy liturgiach, lecz dotyczy ono sędziów, których królowie Francji pierwszych dynastii wysyłali w sprawach sądowniczych do zarządzania prowincjami. – Tak również dzieło: „Auri fodinae” pojawiło się w pewnym katalogu między ksiązkami metalurgicznymi, choć dzieło to jest ksiąteczką do modlitwy.

Wielką trudność sprawiają ksiązki, które odnoszą się do dwóch działów naukowych, i tak w jednym jak i w drugim stosownie mogą być umieszczone, np. „Bukoliki” Wergiliusza, dzieło odnoszące się do ksiąg poetyckich jak i do ekonomicznych, gdzie zatem powinno się znajdować? Bez wątpienia między poetami, ponieważ dzieło to całą swoją wartość swojej doskonałości poetyckiej zawdzięcza. – Denis w sprawach cywilnych [s. 14] poucza o tej regule: *Denominatio fit a potiori*<sup>28</sup>, lecz nie zawsze tak łatwo można odkryć do czego jest właściwsze, inaczej bowiem zobaczy teolog, inaczej filozof, co dla jednego jest właściwsze, dla drugiego jest rzeczą mniejszego znaczenia.

Od bibliotekarza zatem oprócz rozległej wiedzy rzeczy, wymagany jest jeszcze pewien osobisty zmysł (*tactus*) bibliograficzny, aby zawsze i szczęśliwie znalazł dla ksiązki właściwe miejsce, zmysł ten zaś zdobywa bibliotekarz przez długą i trwałą pracę, oraz przez studiowanie w sposób naukowy najlepszych autorów katalogów.

Trzeci katalog jest typograficzny, gdzie ksiązki są spisywane według szaf, i służy on bardziej do dokonania przeglądu biblioteki, mianowicie czy wszystkie ksiązki zostały oddane. Katalog ten wymaga bardziej pracy mechanicznej, dlatego każdy może go wykonać pod nadzorem bibliotekarza, podczas gdy sporządzeniem dwóch poprzednich katalogów nikt nie jest w stanie się zająć, oprócz bibliotekarza. W bibliotekach niemieckich dodaje się również czwarty rodzaj katalogu pod nazwą katalogu realnego, którego sporządzaniem bibliotekarz zobowiązany jest się zająć, przez cały czas swojej pracy. W tym katalogu umieszczone w porządku alfabetycznym są wszystkie tematy o których kiedykolwiek pisano, a pod tematem odnotowane są wszystkie ksiązki, znajdujące się w bibliotece, które o nim traktują. Tu bibliotekarz może wykazać całą swoją wiedzę i erudycję, i wzbogacać katalog uczonymi i pożytecznymi uwagami, np.

1. Jakiego rodzaju jest to dzieło, czy nie stanowi przełomu w naukach albo związku społecznego i dlaczego? Jakie nowe idee rozpowszechnia, jakich miało głównych przeciwników, jakich obrońców i egzegetów. Takie dzieła są np. w dziale filozoficznym: Bacona, Descartes'a, Locke'a, Condillaca, Kanta, w dziale

matematyczno-astronomicznym: Kopernika, Keplera, Newtona, la Granziego, w dziale fizyczno-chemicznym: Lavoisiera, Bertoletiego, Volta, Davi, Berreliego itd.

2. Jakie wydanie tego dzieła jest najlepsze; znajomość bowiem tego szczególnie jest konieczna u wszystkich starożytnych klasyków, dlatego wydania np. Erneati, Hainii, Wolfu itd. nie mogą być nieznanne bibliotekarzowi. [s. 16]

3. Jakie są założenia nauki w tym dziele, które z nich są trwałe, które zaś podlegają wątpliwością i takie uwagi np. o galwanizmie, magnetyzmie, akustyce i innych mogą nie tylko innych pouczyć o stanie tych nauk, lecz również dać okazję do dalszych pytań i odkryć.

4. Jeżeli dzieło jest polemiczne np. o jansenistach, molenistach itd. należy wyłożyć krótki przegląd opinii i argumentów każdej strony, wtedy też opinie ogólną o tej kontrowersji, i jaki był jej koniec.

To co tu pokrótce powiedziano o obowiązkach bibliotekarza, wykazuje już dostatecznie, jaką rozległą i różnorodną wiedzę bibliotekarz powinien posiadać, lecz nie wystarczy, aby posiadał wszystkie te nauki. Wymagane jest również, aby wszystkie nauki miał w równym poważaniu, a każde dzieło, czy w temacie ma teologię, czy filozofię, czy medycynę, czy historię, czy politykę, czy rolnictwo [s. 17] o ile byłoby dobre, bibliotekarzowi powinno wydać się na równi pożądane, na równi ważne. Bibliotekarz bowiem nie powinien zapominać, że biblioteka której służy, nie jest tylko dla jego użytku i uciechy, lecz dla ogółu i potomości została wzniesiona, stąd każda biblioteka powinna zawierać księgozbiór we wszystkich kwestiach, służyć do historii nauk dla przyszłych pokoleń.

Zachowanie porządku i czystości w bibliotece należy również do obowiązków bibliotekarza, stąd powinien gorliwie dbać, aby książki były wietrzone, a kurze z nich ścierane, aby książki nie pozostawały na stołach przez noc lub dłużej, lecz wieczorem były odkładane na swoje miejsce, zaś dzieła nowo zakupione natychmiast wpisywane do katalogu.

Ponadto łagodność i uprzejmość, jak każdego dobrze wychowanego człowieka, tak szczególnie powinny ozdabiać bibliotekarza. Jego bowiem obowiązkiem jest zwabiać do biblioteki, nie zaś odpychać słowem [s. 18]; chwałę biblioteki powinien bibliotekarz za własną chwałę uważać, i wtedy dopiero stanie się godnym swojego najszlachetniejszego powołania.

Ponadto to wszystko tutaj dodałem co miałem, choć zajęty innymi zajęciami powołania mojego, za ledwie doprowadziłem do końca katalog alfabetyczny. Pozostaje więc do sporządzenia katalog naukowy i topograficzny, co pozostawiam następnemu bibliotekarzowi. Dobrze by było, aby również zajął się sporządzeniem katalogu realnego.

Pisałem w Przemyślu, dnia 26 września 1846.

Tomasz Polański, kustosz kościoła katedralnego rytu grecko-katolickiego przemyskiego.



### Przypisy:

<sup>1</sup> Bardzo pomocne były w opracowaniu tego tematu ustalenia Agnieszki Jabłonki (BN Warszawa) oraz prof. Herrad Spilling (Tybinga); obu Paniom dziękuję za udostępnienie materiałów.

<sup>2</sup> Tomasz Syrus Polański (1794-1869), bp przemyski obrz. gr.-kat. W 1819 r. przyjął święcenia kapłańskie, następnie w 1826 r. uzyskał doktorat z teologii na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego. W latach 1835-1847 kustosz kapituły, od 1859 r. biskup przemyski obrządku grecko-katolickiego – por. T. Śliwa, *Polański Tomasz Syrus*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 27, Wrocław-Warszawa-Kraków 1983, s. 282-283.

<sup>3</sup> Por. J. Leleweł, *Bibliograficznych ksiąg dwoje*, t. 2, Wilno, s. 261-339.

<sup>4</sup> Por. J. Korpala, *Dzieje bibliografii w Polsce*, Warszawa 1969, passim. Dobrym wstępem do badań nad historią bibliografii światowej jest nadal, mimo pewnych braków, praca: K.R. Simon, *Istoria innostrannoi bibliografii*, Moskwa 1963.

<sup>5</sup> Jan Śnigurski, mianowany biskupem 30.08.1818, zmarł 24.09.1847 – por. T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, rocznik XIV, Poznań 1892, s. 206.

<sup>6</sup> Jan Ławrowski, h. Sas (1773-1846) – syn Bazylego, plebana w Terce, dziekana bali-grodzkiego i Pelagii z Terleckich, archidiakon, potem dziekan kapituły grecko-katolickiej w Przemyślu, w l. 1840 i 1843 poseł do Stanów Galicyjskich, dziedzic Woli Michowej, Smoleńska oraz Łupkowa. Dobra te wraz ze swoimi zbiorami ofiarował kapitule przemyskiej w 1846 r. – por. A. Boniecki, *Herbarz polski*, cz. 1, t. XV, Warszawa 1912, s. 235.

<sup>7</sup> Postać niezidentyfikowana.

<sup>8</sup> Mościska – miasto położone ok. 28 km. na wschód od Przemyśla – por. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red. F. Sulimierskiego, B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, t. VI, Warszawa 1885, s. 693-701.

<sup>9</sup> Rytarowice – właściwie Rajtarowice: miejscowość położona ok. 18 km. na połudn. zachód od Sambora – por. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. IX, Warszawa 1888, s. 501-502.

<sup>10</sup> Łac. *clatris ferreis*. W tekście podany został również termin niemiecki: *Drathgitter* (powinno być *Drahtgitter*) – dosłownie drucziana siatka.

<sup>11</sup> Łac. *exponere et ventilare*. Podany również termin niemiecki: *ausklopfen* – wytrze-pać.

<sup>12</sup> Łac. *bibliopolarum*. Podany również termin niemiecki: *Buchhändler* – księgarzy.

<sup>13</sup> M. Maittaire (1668-1747), autor m.in. *Annales typographici*, t. 1-5, 1722-1741; *Historia typographorum aliquot Parisiensium vitas et libros complectens*, 1717. Tu: S. Johnson, M. Maittaire, W. Oldys, *Catalogus bibliothecae Harleianae in locos communes distributus, cum indice auctorum*, t. 1-5, 1743-1745.

<sup>14</sup> Gabriel Naudé (1600-1653) bibliograf i bibliotekarz francuski; jego *Avis pour dresser une bibliothèque*, wydano w 1633 r. (wyd. II – 1644).

<sup>15</sup> Jean Garnier (1612-1681) jezuita, historyk Kościoła, teolog; autor dzieł teologicznych m.in. *Libellus fidei* (1618), *Regulae fidei catholicae de gratia Dei per Jesum Christum* (1655), *Liber diurnus Romanorum Pontificum* (1680) oraz w 1678 wspomnianą w tekście *Systema bibliothecae collegii Parisiensis SJ* (1678).

<sup>16</sup> Gabriel Martin (1678-1761) – księgarz i antykwariusz paryski. Opracował 148 katalogów bibliotek, w tym wspomniane w tekście: *Catalogus librorum bibliothecae illu-*

*trissimi viri Caroli Henrici comitis de Hoym, olim regis Poloniae Augusti II* (1738); *Catalogue des livres de feu M. L'abbé d'Orleans de Rothelin* (1746).

<sup>17</sup> Johann Michael Francke (1717-1775), (oprac.) *Catalogus bibliothecae Bunavia-nae*, Leipzig 1750-1756.

<sup>18</sup> Jacques Charles Brunet (1780-1867) bibliograf francuski. Autor: *Manuel du libraire et de l'amateur des livres* (wyd. 1, t. 1-3, 1810, wyd. 5, t. 1-6, 1860-1865).

<sup>19</sup> Antoine Augustin Renouard (1765-1853) wydawca i bibliofil francuski. Autor m.in. *Catalogue des livres imprimés de Bodoni* (1795), *Annales de l'imprimerie des Alde* (Paris 1803, 1825, 1834).

<sup>20</sup> Thomas Frognall Dibdin (1776-1847) bibliofil i bibliograf angielski. Autor m.in. *The Bibliographical Decameron*, t. 1-3 (1817), *Bibliomania or Book Madness* (1809), *Bibliophobia* (1832).

<sup>21</sup> Antoine Alexandre Barbier (1765-1825) bibliotekarz i bibliograf francuski. Opracował m.in. *Dictionnaire des ouvrages anonymes et pseudonymes*, t. 1-4 (1806-1808), *Nouvelle bibliothèque d'un homme de gout* (1808-1810).

<sup>22</sup> Friedrich Adolf Ebert (1791-1834) bibliotekarz i bibliograf niemiecki. Autor: *Die Bildung des Bibliothekars* (1820), *Allgemeines bibliographisches Lexicon*, t. 1-2 (1821-1830).

<sup>23</sup> Peter Lambeck (Lambecius) (1628-1680) historyk, filolog i bibliotekarz w Wiedniu. Autor *Commentariorum de Bibliotheca Caesarea Vindobonensi libri VIII* (1665), wyd. 2 (1766-1782).

<sup>24</sup> Adam Kazimierz Czartoryski (ps. Dantiscus), *Myśli o pismach polskich, z uwagami nad sposobem pisania w rozmaitych materjach* (1801, wyd. 2 – 1810, wyd. 3 – 1812) – zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, cz. I w. XIX, Kraków 1870, s. 238.

<sup>25</sup> Miguel Casiri (1710-1791) bibliotekarz królewski w Madrycie, od 1763 główny bibliotekarz w Eskurialu; autor: *Bibliotheca arabico-hispanica Escorialensis*, t. 1-2 (1760-1770).

<sup>26</sup> Armand Gaston Camus (1740-1804) autor m.in. *Observations sur la distribution et le classement des livres d'une bibliothèque...; Mémoires de l'Institut national des sciences et arts, pour l'an IV de la République* [1796]. *Littérature et beaux-arts*, t. 1, Paris, Thermidore an VI.

<sup>27</sup> Etienne Gabriel Peignot (1767-1849) literat, bibliotekarz i bibliograf francuski. Autor m.in. *Dictionnaire critique, littéraire et bibliographique des principaux livres condamnés au feu, supprimés ou censurés*, t. 1-2 (1806), *Répertoire de bibliographie spéciales, curieuses et instructive* (1810), *Manuel du bibliophile* (1823), *Dictionnaire raisonné de bibliologie*, t. 1-2 oraz Suppl. (1802-1804).

<sup>28</sup> Nazwa bierze się z właściwości (z tego co najstotniejsze). Stwierdzenie to odnaleźć można już u Arystotelesa (*De anima*) jak i św. Tomasza z Akwinu (*Summa theologica*, cap. 22-25). Johann Michael Denis (1729-1800) autor m.in. *Grundriss der Bibliographie* (1774), *Grundriss der Literargeschichte* (1776), *Einleitung in die Bücherkunde*, cz. 1-2, (1777-1778), wyd. 2: 1795-1796.